

Kto decyduje o publikacji fotografii pod innym adresem internetowym - wyrok TSUE
Anastazja Niedzielska-Pitera, [prawnik Kraków](#), Rödl & Partner**Publikacja fotografii pod innym adresem internetowym wymaga odrębnej zgody dysponenta praw autorskich.****Tak uznał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w orzeczeniu z 7 sierpnia 2018 r., C-161/17.**

Publiczne udostępnianie utworów w rozumieniu art. 3 ust. 1 Dyrektywy 2001/29/EC w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym powinno być interpretowane w ten sposób, że opublikowanie zdjęcia opublikowanego na stronie internetowej za zezwoleniem dysponenta, które może zostać z tej witryny swobodnie pobrane, wymaga odrębnej zgody podmiotu uprawnionego na publikację ww. fotografii pod innym adresem internetowym.

W przedmiotowym stanie faktycznym podmiot uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych, będący jednocześnie twórcą fotografii upoważnił administratorów strony internetowej do opublikowania jego dzieła. Uczennica szkoły gimnazjalnej pobrała zdjęcie z powszechnie dostępnej witryny i użyła go do zilustrowania prezentacji szkolnej. Ze względu na wartość edukacyjną praca została opublikowana na stronie internetowej szkoły.

Fotograf uznał umieszczenie swojego zdjęcia na witrynie szkolnej za naruszenie jego praw autorskich. W powództwie przeciwko Nadrenii Północnej-Westfalii (szkoła podlegała jednostce samorządu terytorialnego) autor zażądał wydania zakazu publikowania swojego dzieła i odszkodowania w wysokości 400 euro. W sprawie zawisłej przed Federalnym Trybunałem Sprawiedliwości (Niemcy) zostało wystosowane pytanie prejudycjalne do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. TS UE stwierdził, że wykładnia art. 3 ust. 1 dyrektywy w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym wymaga uznania, iż zamieszczenie na stronie internetowej zdjęcia, które zostało za zgodą autora opublikowane na innej witrynie, jest publicznym udostępnieniem i wymaga zgody dysponenta.

KOMENTARZ EKSPERTA**Anastazja Niedzielska-Pitera, młodszy prawnik w krakowskim biurze Rödl & Partner**

Dyrektywa 2001/29/EC w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym była wyrazem jednej z pierwszych prób ujednoczenia szerokiej materii dotyczącej ochrony praw autorskich w ramach rynku wewnętrznego UE. Akt zapewnia wysoki poziom ochrony praw autorskich, co w zamierzeniu ma sprzyjać utrzymaniu i rozwojowi kreatywności, a także pielęgnowaniu różnorodności dziedzictwa kulturowego Europy. Art. 3 Dyrektywy 2001/29/EC wskazuje, że publiczne udostępnienie utworu drogą przewodową lub bezprzewodową w taki sposób, iż staje się on dostępny dla osób trzecich w dowolnym miejscu i czasie, jest wyłącznym uprawnieniem jego twórcy. Autorowi przysługuje również wyłączne prawo do zakazywania takiego udostępniania. Przepis zyskuje szczególną doniosłość w odniesieniu do materiałów publikowanych w internecie. Fotografie i inne pliki graficzne bardzo często stanowią przedmiot praw autorskich i związku z tym są chronione przepisami dyrektywy implementowanymi do prawa krajowego.

W opisanym stanie faktycznym pojawiło się zagadnienie prawne w zakresie wykładni pojęcia „publicznego udostępnienia” w sytuacji, w której utwór był już opublikowany na stronie internetowej (bez ograniczeń oraz za zgodą jego autora). W odpowiedzi na pytanie prejudycjalne sądu niemieckiego Trybunał Sprawiedliwości UE stwierdził, że pobranie zdjęcia z witryny, na której było ono już powszechnie dostępne za zgodą twórcy, a następnie umieszczenie go na innej stronie internetowej jest jego ponownym publicznym udostępnieniem. Wówczas zdjęcie staje się dostępne dla nowej publiczności. Autor, wyrażając zgodę na opublikowanie fotografii na danej witrynie, godzi się na udostępnienie dzieła użytkownikom tej strony. Zgoda autora nie obejmuje jednak publikowania utworu w innych miejscach w internecie (udostępniania go innej publiczności).

Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem TS UE pojęcie „publiczności”, dotyczy nieokreślonej liczby potencjalnych odbiorców i zakłada znaczną ilość tych osób. W przypadku publikacji utworu na stronie internetowej co do zasady mamy do czynienia z udostępnieniem go publiczności.

Tego rodzaju udostępnienie należy odróżnić od zamieszczania linków do dzieła dostępnego na innej stronie internetowej. Tzw. „hyperlinki” ułatwiają korzystanie z zasobów internetowych, jednocześnie nie naruszając prawa autora do publicznego udostępniania utworu. Zasadnicza różnica polega na tym, że dostęp do utworu za pomocą „hyperlinku” następuje wyłącznie za pośrednictwem pierwotnej strony internetowej i w ten sposób korzystają z niego jedynie użytkownicy witryny. Usunięcie zdjęcia ze strony pierwotnej powoduje, że wszystkie linki stają się nieaktywne. Natomiast umieszczenie pliku w nowym miejscu (na nowej stronie) w sieci bez zgody autora rozszerza krąg odbiorców, na co twórca nie ma wpływu. Zdaniem TS UE bez znaczenia dla oceny prawnej pozostaje fakt, czy autor ograniczał zakres korzystania z fotografii na pierwotnej stronie internetowej.

Omawiany wyrok może zwiększyć zakres ochrony praw autorskich, przy jednoczesnym zawężeniu dozwolonego użytku publicznego publikowanych w ten sposób utworów. Warto jednak pamiętać, że przyznanie ochrony wymaga stwierdzenia, czy dane zdjęcie lub grafika stanowi utwór w rozumieniu prawa autorskiego. Podmiot domagający się przed sądem ochrony musi udowodnić swoje autorstwo oraz indywidualny i twórczy charakter dzieła. Z kolei sąd jest uprawniony do zbadania legalności naruszenia i określenia wysokości ewentualnego odszkodowania dla twórcy.

Warto pamiętać, że autorskie prawa osobiste nie wygasają z chwilą śmierci autora, a po jego śmierci z powództwem o ochronę autorskich praw osobistych zmarłego mogą wystąpić jego krewni.

Źródło: <https://www.rp.pl/Prawo-autorskie/310079991-Kto-decyduje-o-publikacji-fotografii-pod-innym-adresem-internetowym---wyrok-TSUE.html>